VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Etyki Poselskiej**
(nr 12)
z dnia 12 maja 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Etyki Poselskiej (nr 12)

12 maja 2016 r.

Komisja Etyki Poselskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Włodzimierza Bernackiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– rozpatrzenie wniosku poseł Krystyny Pawłowicz z dnia 31 marca 2016 r. w sprawie dotyczącej wypowiedzi pana posła Stefana Niesiołowskiego,

– rozpatrzenie sprawy dotyczącej wypowiedzi posła Jacka Żalka w programie informacyjnym „Fakty" na antenie stacji TVN, stanowiącej podstawę wniosków :

– Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska z dnia 1 marca 2016 r.,

– osoby prywatnej,

– zajęcie stanowiska w sprawach, które wpłynęły do Komisji,

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Łukasz Andrzejczyk** i **Beata Maciak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Etyki Poselskiej. Witam państwa posłów – członków Komisji. Stwierdzam kworum.

Porządek dzienny posiedzenia otrzymaliście państwo w zawiadomieniach. Czy mają państwo uwagi do porządku obrad? Uwag nie słyszę, zatem stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty bez zmian.

Witam serdecznie nowego członka naszej Komisji, przedstawiciela Kukiz'15.

Przed przystąpieniem do realizacji porządku dziennego zgłaszam w trybie art. 156 ust. 1 Regulaminu Sejmu wniosek o zamknięcie posiedzenia Komisji wraz z propozycją określenia osób, których udział w posiedzeniu jest niezbędny, tj. członków Komisji, zaproszonych posłów oraz pracowników Biura Komisji Sejmowych Kancelarii Sejmu. Ta część posiedzenia, podczas której zapada postanowienie o zamknięciu posiedzenia, jest zamknięta.

Czy jest sprzeciw? Sprzeciwu nie słyszę, zatem wniosek uważam za przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia pkt 1 porządku dziennego, tj. rozpatrzenia wniosku pani poseł Krystyny Pawłowicz z dnia 31 marca 2016 r. w sprawie dotyczącej wypowiedzi posła Stefana Niesiołowskiego. Bardzo proszę o zaproszenie pani poseł.

Proszę panią poseł o zajęcie miejsca i przedstawienie wniosku dotyczącego wypowiedzi posła Stefana Niesiołowskiego.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS) – spoza składu Komisji:

4 kwietnia złożyłam do Komisji wniosek o ocenę przez Komisję wypowiedzi pana posła. Przytoczyłam jego dwa wystąpienia – jedno w telewizjipolskiej24, drugie na Facebooku. Zacytuję te wypowiedzi. W telewizjipolskiej24 na Youtube pan poseł stwierdził:

„Oczekuję reakcji Komisji Weneckiej i Parlamentu Europejskiego w konsekwencji sankcji dla PiS-owskiego reżimu".

„Mam nadzieję, że sankcje odbiją się na reżimie PiS-owskim".

„Proszę europejskich komisarzy i wszystkich eurodeputowanych, polityków Parlamentu Europejskiego, by nie dali się oszukać PiS-owskiej propagandzie, by bronili wolności, prawdy i demokracji w Polsce”.

Wypowiedź, którą poseł Niesiołowski opublikował na swojej stronie Facebooka, brzmiała:

„Sankcje nałożone na reżim PiS są dobre dla Polski. Reżim Kaczyńskiego to nie Polska – to PiS-owska dyktatura, nie wahajcie się. Wszystkie sankcje, które osłabiają reżim, są dobre dla Polski. Im więcej, tym lepiej”.

Chcę prosić o ocenę tych wypowiedzi na tle tekstu ślubowania, które składa każdy poseł i które wielokrotnie składał pan poseł Niesiołowski. Brzmi ono następująco:

„Uroczyście ślubuję rzetelnie i sumiennie wykonywać obowiązki wobec narodu, strzec suwerenności i interesów państwa, czynić wszystko dla pomyślności ojczyzny i dobra obywateli, przestrzegać konstytucji i innych praw Rzeczypospolitej Polskiej”.

Poseł Niesiołowski zobowiązał się do przestrzegania polskiej konstytucji, bycia wiernym Rzeczypospolitej i dbania o dobro wspólne. Przestrzeganie prawa oznacza szacunek dla demokratycznego ustroju Polski, w której władza została demokratycznie zmieniona. Kto chciał, brał udział w wyborach. Władza ma legitymację demokratyczną. Pan Niesiołowski, który nie godzi się z wynikiem wyborów, musi uznać, że władzę ustawodawczą sprawuje Sejm i Senat i stanowią one prawo, niezależnie od tego, czy panu Niesiołowskiemu się to podoba, czy nie.

Chciałabym zwrócić uwagę na niezwykle dużą szkodliwość tego typu wypowiedzi. Jest to wyciąganie problemów i konfliktów wewnątrzkrajowych, czyli prowadzenie walki z wewnętrznym wrogiem politycznym wobec podmiotów zagranicznych, za granicą. Jest to niezwykle szkodliwe, ponieważ jak dobrze wiemy, Polska jest rozgrywana między różnymi ośrodkami. Jest to wypowiedź starego człowieka, który znany jest opinii publicznej z ogromnej nienawiści, ze złego psychicznego nastawienia do Prawa i Sprawiedliwości, do prezesa Kaczyńskiego, czego nie ukrywa.

Tego typu wezwania do podmiotów zagranicznych są demoralizujące dla samej Polski, dla Polaków. Obniżają autorytet Polski i demokratycznie wybranych władz. W szczególnej sytuacji Europy i Polski takie wypowiedzi są wyjątkowo szkodliwe, zwłaszcza w ustach posła, profesora, starego człowieka, który powinien mieć życiową mądrość i dojrzałość oraz przywiązanie do swojego państwa. Jest to kompromitujące dla samego pana posła. Żyjemy w systemie, który zakłada możliwość wymiany władz i trzeba to po prostu zaakceptować.

Uważam, że jest to niezwykle szkodliwe i proszę, żeby Komisja oceniła te wypowiedzi.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):

Pani poseł nie podała daty wywiadu oraz zamieszczenia postu. Chciałabym odsłuchać tę wypowiedź. Może są to zdania wyjęte z kontekstu. Czy może pani podać daty?

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS) – spoza składu Komisji:

To jest na Youtube. Są to powszechnie dostępne wypowiedzi, które zostały opublikowane.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):

To akurat ma znaczenie, bo mogłabym od razu sprawdzić w Internecie. Zawsze zwracamy na to uwagę, bo odnosimy się do konkretnych wypowiedzi.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS) – spoza składu Komisji:

Dobrze, pani poseł. Ta wypowiedź była zamieszczona na każdym portalu. Portal Onet chwalił dzielność pana posła. Portale prawicowe odnosiły się do słów pana posła z dezaprobatą. Te wypowiedzi są powszechnie dostępne.

Oczekuje pani, że przyniosę nagranie z telewizji?

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):

Nie. Pytam, ponieważ nie słyszałam tej wypowiedzi. Pani powinna podać datę.

Mam jeszcze jedno pytanie. Pani podczas swojej wypowiedzi stwierdziła, że poseł Niesiołowski jest starym człowiekiem. Myślę, że to nie jest stosowny epitet wobec drugiego człowieka.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS) – spoza składu Komisji:

To nie jest epitet, tylko stwierdzenie faktów. Starym człowiekiem jestem również ja. Nie ukrywam tego. Jeśli ktoś ma 70 lat, to jest starym człowiekiem. Powiedziałam, że stary człowiek powinien mieć więcej życiowej dojrzałości i opanowania. Ja też jestem stara. Pani też będzie stara. Wszyscy będziemy starzy.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):

Zostawiam to bez komentarza.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Czy ktoś z państwa posłów ma pytania do pani profesor? Jeśli nie ma pytań, dziękujemy pani profesor.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Właściwie nie wiem, co powiedzieć. Brakuje słów. Nie jesteśmy komisją śledczą, żeby dochodzić dat i śledzić wypowiedzi na Youtube. Pani poseł nie bardzo chciała nam przybliżyć okoliczności tych wypowiedzi i ułatwić nam zadania. Nie bardzo chciała umotywować wniosek. Ma swoją teorię. Oczywiście może mieć. Nie wiem, w jakim kontekście te zdania zostały użyte. Wnoszę o niestosowanie żadnej kary i niezajmowanie się tą sprawą.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Mam odmienny wniosek. Wnioskodawcy byli już przez nas proszeni o uzupełnienie materiału. Mam na myśli sprawę wniosku Platformy Obywatelskiej i Nowoczesnej w odniesieniu do wypowiedzi pana Jacka Żalka. Wtedy Komisja wprost zwróciła się do wnioskodawców o uzupełnienie. Z wypowiedzi pani profesor Pawłowicz wynika, że dla niej jest to wiedza na tyle powszechna, iż nie wymaga doprecyzowania, w jakim miejscu i czasie była wypowiedź posła Niesiołowskiego. Jeśli poprosimy wnioskodawczynię, żeby uzupełniła wniosek, sądzę, że to uczyni. Nie powinniśmy umorzyć sprawy tylko na tej podstawie, że nie ma podanej daty. Takie jest moje zdanie.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):

Zgadzam się z tą opinię, patrząc na sprawę obiektywnie. Dla mnie nie jest to wiedza powszechna. Są to zdania wyrwane z kontekstu. Chciałabym poznać szczegóły dotyczące wywiadu udzielonego przez pana posła. Same cytaty nic nie wnoszą.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Zatem stawiam wniosek, abyśmy poprosili…

Pan poseł, bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo. Decydując się na udział w pracach Komisji, przyrzekłem sobie, że będę starał się być obiektywny. Skoro poprzednim razem prosiliśmy o uszczegółowienie, tym razem również opowiadam się za tym rozwiązaniem. Chcę wiedzieć, czy padły konkretne stwierdzenia: „domagam się sankcji dla Polski”. Jeśli tak było, nie będę tego pochwalał. Mam być obiektywny. Po zapoznaniu się z materiałami odnośnie do wypowiedzi posła Żalka nie mam żadnych wątpliwości, jak zagłosuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Absolutnie nie sprzeciwiam się tej propozycji. Jeśli pani poseł Pawłowicz uzupełni wniosek, możemy kontynuować jego rozpatrywanie. Nie zaobserwowałam dziś dobrej woli uzupełnienia wniosku. Stąd był mój wniosek.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Proszę nie wyciągać zbyt pochopnych wniosków. Wiemy, z jaką emocjonalnością mamy do czynienia. Poza tym pytanie nie zostało skierowane wprost. Jako przewodniczący zwrócę się do pani Pawłowicz, żeby uzupełniła wniosek. Wtedy będziemy mogli spokojnie procedować dalej.

Bardzo proszę, pan poseł Długi.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Chciałbym, żebyśmy nie zajmowali się oceną wnioskodawcy, tylko tym, co nam przedstawiono. Jeśli Komisja podejmie decyzję o uzupełnieniu wniosku, proponowałbym, aby uszczegółowić, czego oczekujemy. Jeśli mamy uzupełnić coś z Facebooka, który jest powszechnie dostępny, to być może trzeba powiedzieć pani Pawłowicz, że prosimy o uzupełnienie poprzez wydrukowanie całego wpisu. Wtedy faktycznie poznamy kontekst. Wiemy, że pan profesor Niesiołowski jest znany z dużego zacięcia satyrycznego. Być może wypowiedź miała charakter satyryczny. Wtedy będziemy ją inaczej oceniać, niż wówczas gdy okaże się, że to jest polityczne wezwanie.

Proponowałbym, żeby panią wnioskodawczynię poprosić, aby dostarczyła nam wydruk całego wpisu, nie tylko fragmentu. Jeśli chodzi o pierwszą wypowiedź, rozumiem, że jest dostępna na Youtube, ale trzeba ją wyszukać. Poprośmy zatem albo o transkrypcję całej wypowiedzi, albo o dostarczenie wypowiedzi na nośniku. Jeśli nie, to poprośmy o podanie ścieżki dostępu, żebyśmy mogli zobaczyć całość.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Jesteśmy chyba zgodni w tej sprawie. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że przewodniczący Komisji zwróci się do pani poseł Krystyny Pawłowicz w sprawie uzupełnienia wniosku o podanie dokładnych ścieżek dostępu do dokumentów, które zawierają pełną wypowiedź pana posła Niesiołowskiego – w obu przypadkach.

Sprawdźmy, czy pan poseł Niesiołowski jest obecny.

Ogłaszam 5 minut przerwy.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dzień dobry. Witamy pana profesora. Panie pośle, został pan zaproszony na posiedzenie Komisji Etyki Poselskiej w związku z wnioskiem pani Krystyny Pawłowicz z dnia 31 marca 2016 r.

Bardzo proszę o ustosunkowanie się do wniosku, który przedstawiła pani poseł.

Poseł Stefan Niesiołowski (PO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo. Mam jeszcze drugie pismo autorstwa pana Marka Witkiewicza. Rozumiem, że nie jest ono przedmiotem zainteresowania Komisji. Dobrze.

Nie podzielam zarzutów pani Pawłowicz. Rozumiem, że Komisja zna wszystkie teksty. Skargi do Parlamentu Europejskiego, do posłów, do Komisji Europejskiej o bardzo podobnej treści i formie wysyłał klub pani Pawłowicz. Nie przypominam sobie jakiejkolwiek reakcji tej pani.

Moja wypowiedź w telewizjipolskiej24 na Youtube brzmiała:

„Oczekuję reakcji Komisji Weneckiej i Parlamentu Europejskiej w konsekwencji sankcji dla PiS-owskiego reżimu".

Nie widzę w tym niczego niewłaściwego. Mamy w Polsce zagrożenie dla demokracji. Podejmowanych jest szereg działań. Nie byłyby to sankcje przeciwko Polsce, lecz przeciwko PiS-owskiemu reżimowi. Proszę polityków Parlamentu Europejskiego, żeby nie dali się oszukać PiS-owskiej propagandzie. Chyba nie ma w tym nic złego? Pani Beata Szydło twierdziła, że w Polsce nie ma żadnego problemu Trybunału Konstytucyjnego, że odpowiedzialność ponosi Platforma Obywatelska, że niewłaściwy wcześniejszy wybór sędziów doprowadził do tego wszystkiego. Jest to nieprawda. Zniszczenie Trybunału nie miało z tym żadnego związku. To był tylko pretekst. Można było usunąć przyczynę, ale nie likwidować całego Trybunału.

Najkrócej mówiąc, podtrzymuję wszystko, co powiedziałem. Moje wystąpienie proszę traktować jako kontynuację tego, co robiłem całe życie, około 50 lat. Walczyłem o demokrację w Polsce. Nigdy, w najczarniejszych snach nie przewidywałem, że jeszcze raz będę musiał walczyć o demokrację w Polsce. W tych kategoriach traktuję pomoc ze strony instytucji europejskiej – jako bardzo cenne wsparcie dla demokracji w Polsce. Nie byłoby tego problemu, nie byłoby mojego wystąpienia, gdyby demokracja w Polsce nie była zagrożona, likwidowana, w niektórych obszarach już zlikwidowana. Każdy dzień świadczy o tym, że mam rację.

Dziwaczne jest, że pani Pawłowicz powołuje się na ślubowanie poselskie. „…ślubuję rzetelnie i sumiennie wykonywać obowiązki wobec Narodu, strzec suwerenności i interesów Państwa, czynić wszystko dla pomyślności Ojczyzny".

Właśnie to robię. Moja walka o demokrację w Polsce jest podyktowana interesami narodu i państwa. Bardzo proszę Wysoką Komisję o oddalenie tego dziwacznego wniosku.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Zadam następujące pytanie. Pan potwierdza literalnie wypowiedzi przytoczone przez panią Pawłowicz we wniosku?

Poseł Stefan Niesiołowski (PO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, nie pamiętam dokładnie. Nie chodzę ze swoimi wydrukowanymi wypowiedziami. Generalnie wypowiadałem się w tym duchu. Nie wiem, czy pani Pawłowicz wiernie oddała moje słowa. Znając rzetelność pani Pawłowicz, można by mieć… Nie jestem w stanie tego ocenić. Nie ma to dla mnie większego znaczenia. Generalnie potwierdzam sens i intencje tych wypowiedzi.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

I nie widzi pan nic niestosownego chociażby w sformułowaniu, że „Reżim Kaczyńskiego to nie Polska – to PiS-owska dyktatura, nie wahajcie się. Wszystkie sankcje, które osłabiają reżim, są dobre dla Polski. Im więcej, tym lepiej".

Poseł Stefan Niesiołowski (PO) – spoza składu Komisji:

Tak. Reżim Kaczyńskiego to nie Polska.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Przepraszam, czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Pan poseł Sosnowski.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Szanowny panie marszałku, zgadzam się z panem w jednym, że takie niechlubne zachowanie zainicjowali posłowie Prawa i Sprawiedliwości w poprzedniej kadencji, oszczerczo oskarżając PSL, że sfałszowaliśmy wyniki wyborów. Będę to przypominał. To było oszczerstwo. To jest drań每 nad drańdwa.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Panie pośle, przedmiotem naszego posiedzenia…

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Trzeba sobie przypomnieć fakty, bo pan profesor do tego się odwołał. Zadał pytanie, dlaczego poprzednicy za to samo nie byli karani.

Panie profesorze, rzeczywiście ma pan rację. Tak było, to są fakty. Tylko wtedy zabrakło odważnego, kto stanąłby w obronie prawdy. Osoby, które kierowały do Unii Europejskiej skargi na sfałszowanie wyborów, postępowały niegodziwie. Ale panie marszałku, proszę mi wybaczyć, zasmuciła mnie informacja, że pan potwierdza, iż wszystkie sankcje, które osłabiają reżim, są dobre dla Polski. Ja uważam, że wszystko, co szkodzi Polsce, nawet pośrednio, nie jest dobre dla kraju.

Poseł Stefan Niesiołowski (PO) – spoza składu Komisji:

Chodzi o osłabianie PiS. Nie podzielam poglądu, że rząd Kaczyńskiego to Polska. Uważam, że ten rząd bardzo szkodzi Polsce. Każdy dzień stanowi tego potwierdzenie. Ludzie są wyrzucani z pracy z powodów politycznych. Są czystki. Likwidowana jest Akademia Obrony Narodowej, bo pan Macierewicz chce wprowadzić swoich ludzi. Jest przywrócona cenzura w mediach publicznych. Jaka to jest Polska? Z tym walczę.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Panie marszałku, ma pan rację – tak się dzieje. Wolałbym jednak, żebyśmy polskie sprawy rozwiązywali w polskim domu. Zależy mi na tym, żeby słowo „Polska" brzmiało dumnie dla nas wszystkich.

Poseł Stefan Niesiołowski (PO) – spoza składu Komisji:

Ja uważam, że polskie sprawy powinniśmy załatwiać w polskim gronie i to czynimy, ale także w gronie przyjaciół. Odrzucam rozumowanie, że proszenie naszych przyjaciół w Unii Europejskiej o pomoc jest czymś niewłaściwym. Nie przypominam sobie skarg, kiedy zwracaliśmy się, będąc bezradni – podobnie jak dziś ludzie walczący o demokrację w Polsce są bezradni, bo parlament jest miejscem, gdzie można sobie porozmawiać, ale decyzje zapadają gdzie indziej – do prezydenta Reagana o pomoc w stanie wojennym. Sytuacja jest analogiczna.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Przepraszam bardzo, panie pośle, ale zestawienie ze sobą tych dwóch systemów politycznych jest wysoce niewłaściwe.

Poseł Stefan Niesiołowski (PO) – spoza składu Komisji:

Dlaczego?

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Jak pan wie, system, który funkcjonował w czasach prezydentury Ronalda Reagana, był systemem totalitarnym. O ile dobrze wiem, system, w którym funkcjonujemy, jest systemem demokracji parlamentarnej.

Poseł Stefan Niesiołowski (PO) – spoza składu Komisji:

Nie. Jest systemem miejscami autorytarnym. Czy to jest demokracja, kiedy się niszczy sąd konstytucyjny? Czy to jest demokracja, kiedy jest cenzura w mediach? Czy to jest demokracja, kiedy ludzie są wyrzucani z pracy z powodów politycznych? Czy to jest demokracja, kiedy przenosi się prokuratorów, bo nie podobają się panu Macierewiczowi?

Nie twierdzę, że w Polsce jest dyktatura, jak była w czasach stalinowskich czy komunistycznych, bo nie jest. Ale proszę nie twierdzić, że dyktatura nie może powstać drogą demokratyczną. Mamy wiele dyktatur, które mają mandat demokratyczny – wygrały wybory – Putina, Erdogana, Orbana, Łukaszenki. To są wszystko dyktatury mniej lub bardziej odrażające, które mają mandat demokratyczny. Ten argument jest nietrafny. Pod wieloma względami, nie twierdzę, że wszystkimi – w stanie wojennym taka dyskusja by się nie odbyła – sytuacja jest podobna.

Nastąpiło całkowite przesunięcie ośrodka władzy z instytucji demokratycznych do jednej partii politycznej, która sprawuje niekontrolowaną władzę.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Przepraszam bardzo, ale trudno zgodzić się z tą wypowiedzią, z tą tyradą, którą pan wygłosił. Doprawdy pan, jako człowiek, który zna historię PRL, historię Polski, wypowiadając te słowa, powinien odczuwać niesamowity dyskomfort. Jeśli wypowiada pan tego rodzaju słowa i stawia pan znak równości pomiędzy tym światem, który w Polsce funkcjonował do 1989 r., a czasami, w których obecnie żyjemy, jest to dowodem pana niekompetencji, braku wiedzy albo braku pamięci historycznej.

Nie mam zamiaru toczyć, nie jako przewodniczący, lecz jako członek Komisji, sporów z panem na tematy historyczne czy też politologiczne. Nie próbuję z panem na ten temat dyskutować. Prosty przykład. Gdyby były to czasy, o których pan mówi, a z całą pewnością nie są, byłby pan w zupełnie innej sytuacji i innym stanie prawnym. Trudno to ze sobą porównywać.

Poseł Stefan Niesiołowski (PO) – spoza składu Komisji:

Ale pan toczy ten spór.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Przepraszam bardzo. Proszę przyjąć do wiadomości, że zapraszając pana, przyjęliśmy pewne reguły i zasady postępowania. Jeszcze raz powtarzam. Jeśli pan nie dostrzega tej

różnicy pomiędzy czasem minionym a obecnym, jeśli nie dostrzega pan niewłaściwości swoich wypowiedzi, co więcej, potwierdza je pan, to reszta jest tylko milczeniem. Pan tak naprawdę żyje w odrealnionym świecie. Nie potrafi pan ocenić świata w sposób właściwy.

Poseł Stefan Niesiołowski (PO) – spoza składu Komisji:

Na jakiej podstawie pan to mówi? Twierdzi pan, że żyję w odrealnionym świecie, choć daję panu przykłady. Wyrzucenie człowieka z pracy w telewizji i przyjęcie PiS-owskiego funkcjonariusza niczym się nie różni od wyrzucenia w stanie wojennym i przyjęcia funkcjonariusza PZPR.

Nie twierdzę, że sytuacja w Polsce jest taka sama, jak w stanie wojennym, bo ta rozmowa by się nie odbyła. Proszę nie przypisywać mi słów, których nie powiedziałem. Uważam, że w wielu obszarach sytuacja jest podobna.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

I tak uważam pana wypowiedź, zarówno tę zacytowaną przez panią Pawłowicz, jak i dzisiejszą za niewłaściwą i skandaliczną.

Bardzo proszę, pan poseł.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Proponowałbym, abyśmy nie toczyli sporu politycznego, a zaczynamy w tym kierunku zmierzać. Nie rozwiążemy tego sporu. Po to jest cały system polityczny. Dziś padły kolejne sformułowania. Pan poseł powiedział, że z powodów politycznych ktoś stracił pracę. Prosiłbym o podanie konkretnego przypadku. Ja się tym zajmę jako adwokat. Jeśli ktoś ze względów politycznych stracił pracę, to prosiłbym o dowody.

Teraz proponowałbym, żebyśmy skupili się na zarzutach. Pan profesor przedstawił swoje stanowisko. Mamy określone wymagania w stosunku do pani Pawłowicz. Proponowałbym, żebyśmy na tym się skupili. Całej reszty nie załatwimy teraz. Ta dyskusja powoduje rozgrzanie atmosfery, a dziś i tak jest ciepło.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Czy ktoś z państwa posłów chciałby jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):

Zgadzam się z panem posłem Długim. Panie przewodniczący, bardzo pana cenię, ale myślę, że przekroczył pan swoje uprawnienia jako przewodniczącego. Powinien być pan zupełnie bezstronny i nie wdawać się w jakąkolwiek polemikę i dyskusję z osobą, którą zaprosiliśmy. Wydaje mi się, że tak powinno być. Ujawnia się dyskurs polityczny, który jest zupełnie niepotrzebny. Akurat w tej Komisji powinniśmy być ponad wszelkimi podziałami.

Panu Długiemu przekażę dziś listę 135 dziennikarzy zwolnionych z Telewizji Polskiej.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Ze względów politycznych.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):

Ze względów politycznych.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Tak realizuje pani swój postulat niewchodzenia w dyskusję. To samo mówił pan poseł Długi, a jednocześnie starają się państwo realizować drobne…Szkoda, że takiej inicjatywy nie podjęli państwo ciut wcześniej, około roku 2007.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Wydaje mi się, że po raz pierwszy, odkąd zasiadam w Komisji, zaczynam toczyć spór polityczny. W naszej Komisji absolutnie nie powinno być takiego sporu. Wiem, że nam wszystkim trudno jest zachować obiektywizm, ale musimy tego wymagać od siebie samych.

Rozumiem, że pan poseł Niesiołowski nie porównał jednego i drugiego systemu.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Przepraszam bardzo. Proszę o pytania do pana posła.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Panie przewodniczący, naprawdę tylko spokój może nas w tej Komisji uratować.

Nie porównał, tylko powiedział, że niektóre wątki wydają się podobne. Panie pośle, nie twierdzi pan, że to, co było, i to, co jest, to tożsame sytuacje, tylko niektóre wydarzenia są podobne. Czy dobrze zrozumiałam?

Poseł Stefan Niesiołowski (PO) – spoza składu Komisji:

Twierdzenie, że dziś żyjemy w stanie wojennym, jest absurdem. Nie powiedziałem tego. Mówię jasno, czytelnie – w niektórych obszarach sytuacja jest podobna. Wskazałem te obszary.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Czy ktoś z państwa posłów chce zabrać głos? Jeśli nie, dziękujemy panu posłowi.

Otwieram dyskusję.

Szanowni państwo, jest ważna przesłanka, której nie było przed pojawieniem się posła Niesiołowskiego. Pan poseł Niesiołowski potwierdził, że zgadza się ze słowami przytoczonymi we wniosku pani Pawłowicz. To powiedział pan poseł Niesiołowski. Można sprawdzić to w stenogramie. Wydaje mi się, że po tych słowach zwracanie się o uzupełnienie wniosku jest zbędne. Pan, jako adwokat, powinien mieć tego świadomość.

Proszę bardzo.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):

Nie mogę się z tym zgodzić. Wywiady telewizyjne mają to do siebie, że trzeba je obejrzeć. Być może była to dyskusja. Nie wiemy, czy wypowiedź miała charakter sarkastyczny, czy była poważna. Muszę obejrzeć wypowiedź na Youtube. Chcę wyrobić sobie bezstronną opinię. Trzeba uzupełnić materiały, żeby podjąć świadomą i dobrą decyzję. To nie świadczy o tym, że jestem za posłem Niesiołowskim, tylko chcę rzetelnie odnieść się do tej sprawy. Muszę zobaczyć, jaka była atmosfera podczas wywiadu. Znajdę w Internecie wpis na Facebooku, ale wywiad trzeba zobaczyć. To jest logiczne.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Panie przewodniczący, myślę, że dobrze byłoby zrealizować podjętą wcześniej decyzję. Fakt, że poseł Niesiołowski zdołał podgrzać atmosferę, nie powinien niczego zmieniać.

Odwołał się pan do mojego zawodu adwokata. W sprawach karnych nawet jeśli oskarżony przyznaje się do winy, to nie wystarcza. Może to robić z innych przyczyn. Zanim przejdziemy do oceny, przeanalizujmy kontekst. Kilka tygodni nie zmieni sprawy. Spójrzmy na to i wtedy będziemy dyskutowali, czy przekracza to normy etyczne, czy nie. W tej chwili, po bezpośredniej rozmowie z panem Niesiołowskim, lepiej nie oceniać jego wypowiedzi.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Pan nie uczestniczył w poprzednich posiedzeniach. Mieliśmy do czynienia z sytuacją, że poseł został ukarany za samo określenie, że inny poseł jest lobbystą. Jest kontekst, określona sytuacja. Kiedy osoba, którą zaprosiliśmy, potwierdza swoje słowa i nie znajduje w nich nic gorszącego, niewłaściwego, powinno to nas, jako członków Komisji Etyki Poselskiej, zainteresować. Dlatego upieram się przy tym, żeby oddalić wniosek, który zgłosiłem wcześniej.

Bardzo proszę.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Panie przewodniczący, mam wniosek przeciwny. Proszę o udostępnienie dokumentów, o których mówiliśmy wcześniej. Jeśli nie ma zgody w tej sprawie, to proszę o przegłosowanie.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Poddaję pod głosowanie wniosek, aby zwrócić się do pani poseł Pawłowicz o uzupełnienie dokumentacji w sytuacji, kiedy pan poseł Niesiołowski uznał, że słowa przytoczone

we wniosku pani poseł nie są niewłaściwe, gorszące, że nie ma tam nic, pod czym by się nie podpisał.

Kto z państwa jest za uzupełnieniem wniosku? (4) Kto jest przeciw? (1).

Wniosek został przyjęty. Komisja zwróci się do pani Pawłowicz o uzupełnienie wniosku. Dziękuję państwu.

Przystępujemy do pkt 2, obejmującego rozpatrzenie sprawy dotyczącej wypowiedzi posła Jacka Żalka w programie informacyjnym „Fakty" na antenie stacji TVN, stanowiącej podstawę wniosków Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska z dnia 1 marca 2016 r. oraz osoby prywatnej. Jest to kontynuacja. Przypominam, że odroczyliśmy podjęcie decyzji w związku z wnioskiem, aby Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska uzupełniła dokumentację o materiał wideo.

Otwieram dyskusję. Nie ma głosów w dyskusji. Stawiam wniosek o umorzenie postępowania w sprawie pana posła Jacka Żalka.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Nie, panie przewodniczący. Absolutnie nie. Zgłaszam wniosek przeciwny – o ukaranie pana posła Żalka. Słyszeliśmy, co mówił pan poseł Żalek. Możemy się nie zgadzać w tej sprawie. Nie wiem, czy maj tak na nas działa, ale dziś wyjątkowo nie zgadzamy się. Jest inna atmosfera. Coś się stało. Ten uśmiech nie był właściwy.

Składam wniosek o ukaranie pana posła Żalka. Nie mówię, że czuję się obrażona słowami pana posła Żalka, choć czuję się obrażona. Obraził dużą grupę osób, które uczestniczyły w tym wydarzeniu.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Każdy z nas miał możliwość obejrzeć fragment będący podstawą wniosku. Była to sytuacja, w której w studio zostaje postawione pytanie, natomiast inne pytanie wcześniej było zadane posłowi Żalkowi przez osobę, która stała przy nim poza studiem. To jest sytuacja, w której nie mamy wprost zadanego pytania i nie ma wprost udzielonej odpowiedzi. Przecież wszyscy państwo to widzieli.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):

Chwileczkę. Panie przewodniczący, wcale tak nie było. Tego dnia dziennikarze pytali całą opozycję, co myśli o tym marszu. Pan poseł Żalek był jedną z osób, do których podszedł dziennikarz w Sejmie. Wywiad, o którym pan mówi, był dzień później, w TVN u Moniki Olejnik. Pan poseł Żalek wówczas odniósł się do tego.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Przepraszam bardzo. Zróbmy przerwę. Pani sekretarz włączy ten film.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Wznawiam obrady. Mieliśmy okazję zobaczyć materiał przedstawiony przez przedstawicieli Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska. Jeszcze raz składam wniosek o umorzenie postępowania wobec pana posła Jacka Żalka.

Kto z pań i panów posłów jest za wnioskiem o umorzenie postępowania? (2) Kto jest przeciw? (3)

Wniosek został odrzucony. Oczekuję innych wniosków. Rozumiem, że kontynuujemy postępowanie.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Proponuję karę upomnienia dla pana posła Żalka, zgodnie z art. 6.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Kto z pań i panów posłów jest za wnioskiem o udzielenie upomnienia panu posłowie Jackowi Żalkowi? (3) Kto jest przeciw? (1) Kto się wstrzymał? (1). Dziękuję bardzo.

Informuję, że Komisja podjęła uchwałę w sprawie udzielenia posłowi upomnienia. Uchwała została przyjęta większością głosów.

Przystępujemy do rozpatrzenia pkt 3 porządku dziennego – zajęcia stanowiska w sprawach, które wpłynęły do Komisji. Kopie wniosków, odnośnie do których Komi-

sja za chwilę podejmie decyzje, członkowie Komisji otrzymali wraz z zawiadomieniem o posiedzeniu Komisji. Członkowie Komisji zapoznali się z wnioskami. Przystępujemy do ich kwalifikacji. Przypominam, że zgodnie z art. 3 ust. 3 regulaminu Komisji, Komisja decyduje na posiedzeniu, czy podejmuje inicjatywę rozpatrzenia sprawy, której wniosek dotyczy.

Wniosek oznaczony nr 39 został zgłoszony przez Stowarzyszenie Charytatywno-Opiekuńcze im. Błogosławionej Marii Teresy Gerhardinger przy domu pomocy społecznej w Świebodzicach dnia 13 kwietnia 2016 r. w sprawie dotyczącej wypowiedzi posła Ireneusza Zyski.

Jakie jest państwa stanowisko w tej sprawie?

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Sądzę, że ten fragment jest wystarczający do sformułowania oceny. Chyba jeszcze jest jakieś prawo krytyki. Nie zauważyłem w tej wypowiedzi określenia, które przedstawiałoby pana Bogdana Kożuchowicza w sposób niewłaściwy. Ocena jego kompetencji i możliwości pełnienia określonej funkcji należy do obowiązków każdego obywatela i posła. Nie widzę przyczyn, aby kontynuować to postępowanie i proponuję, aby je zakończyć.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):

Zgadzam się z posłem Długim. W cytacie, który został nam przedstawiony, nie dostrzegam znamion łamania zasad etyki poselskiej.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Zgadzam się z moimi przedmówcami. Wydaje mi się, ze nie powinniśmy zajmować tę tą sprawą.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję.

Bardzo proszę, pan poseł.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Panie przewodniczący, podzielam pogląd moich poprzedników, tym bardziej że w poprzedniej koalicji ówczesna opozycja tak samo odnosiła się do rządzących. Nikt z tego tytułu nie robił afery. Faktem jest, iż jest to działacz Prawa i Sprawiedliwości. Nic dziwnego, że polityk używa takiego sformułowania.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Proszę państwa, obaj panowie są po przeciwnych stronach. Obaj kandydowali na burmistrza Świebodzic. Jest to mój okręg wyborczy. Może dlatego lepiej znam sprawę. Pan poseł Zyska podważał kompetencje do przewodniczenia radzie nadzorczej Wałbrzyskiej Strefy Ekonomicznej. Nie możemy posłom zamykać ust. Te słowa nie są obraźliwe wobec pana burmistrza. Pan poseł wyrażał swoją opinię.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja podjęła uchwałę o niepodejmowaniu prac nad wnioskiem oznaczonym nr 39. Wniosek złożyło kilka podmiotów.

Przechodzimy do wniosku oznaczonego nr 40. Jest to wniosek Klubu Poselskiego Nowoczesna z dnia 27 kwietnia w sprawie dotyczącej wypowiedzi poseł Beaty Mazurek. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Mamy też wniosek nr 41 Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska. Jest to tożsamy wniosek. Sądzę, że moglibyśmy rozpatrywać te wnioski łącznie.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Nie ma formalnych przeciwwskazań. Te dwa wnioski dotyczą tej samej wypowiedzi.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z pań i panów posłów chce zabrać głos w sprawie wniosku oznaczonego nr 40 i 41?

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):

Poprosiłabym o głosowanie za przyjęciem obu wniosków i rozpatrzeniem ich. Uzasadnienie obu wniosków jest bardzo podobne. Wypowiedź wobec organów państwa, które powinniśmy darzyć należytym szacunkiem, niezależnie od tego, z jakiej opcji jesteśmy, jest wysoce naganna.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

15-20 minut temu dyskutowaliśmy na temat oceny pewnych instytucji władzy. Wtedy państwa stanowisko było inne.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Panie przewodniczący, wyrażam zdecydowany sprzeciw wobec tego, co pan powiedział. Odwołuję się do stenogramu dzisiejszego posiedzenia. Niech pan przewodniczący raczy sprawdzić, jak pan poseł Sosnowski głosował w sprawie pana marszałka Niesiołowskiego.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Nie mówię o panu pośle Sosnowskim ani o panu marszałku Niesiołowskim, tylko o instytucji władzy. Starajmy się oddzielać instytucje władzy od osób, które władzę sprawują. Pani poseł powiedziała, że jest to wniosek zasadny i powinniśmy się nad nim pochylić, ponieważ krytycyzm wobec osób przekłada się na obniżenie rangi i znaczenia samej instytucji władzy. Powiedziałem tylko to. Proszę, panie pośle, nie imputować.

Bardzo proszę.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

O niczym jeszcze nie rozstrzygamy. Nie przesądzamy, jak ostatecznie zagłosujemy. Został zgłoszony wniosek, żeby zająć się tą sprawą. Rozstrzygnięcia nastąpią w dalszym etapie. Zostały użyte bardzo niewłaściwe sformułowania. Powinniśmy zatem zająć się tą sprawą. Jakie będą rozstrzygnięcia, to się okaże podczas kolejnych spotkań.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Czy ktoś z państwa chce jeszcze zabrać głos? Pan poseł.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Mam dwie propozycje. Po pierwsze, żebyśmy nie żądali uzupełnienia, bo tę wypowiedź prawdopodobnie każdy z nas słyszał i widział. Nie wiem, czy to jest właściwy moment, ale proponowałbym, aby nasze rozważania ograniczyć tylko do pierwszej wypowiedzi, w której użyto w stosunku do sędziów Sądu Najwyższego określenia „zespół kolesi". Być może nad tym powinniśmy podyskutować. Nie twierdzę, że mam wyrobione zdanie. Zarzut szerzenia anarchii w kraju jest…

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Może wejdę w słowo. Pani poseł zwróciła uwagę, że dzisiaj dokonujemy wstępnej selekcji, czy wnioski będą rozpatrywane przez Komisję, czy nie. Nie podejmujemy szczegółowej analizy.

Kto z państwa posłów jest za wnioskiem o podjęcie inicjatywy rozpatrzenia sprawy? (5) Kto jest przeciw? (0).

Informuję, że Komisja podjęła inicjatywę rozpatrzenia spraw zawartych we wnioskach nr 40 i 41.

Przechodzimy do wniosku oznaczonego nr 42. Jest to wniosek Klubu poselskiego Nowoczesna z dnia 28 kwietnia 2016 r. w sprawie dotyczącej wypowiedzi posła Szymona Giżyńskiego w dniu 27 kwietnia 2016 r. podczas posiedzenia Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych.

Jakie jest państwa stanowisko w tej sprawie?

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):

Wnoszę, żeby pochylić się nad tym wnioskiem oraz poprosić wnioskującego o dołączenie stenogramu z posiedzenia.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Powinniśmy zastanowić się, czy naprawdę chcemy procedować nad tym wnioskiem. Powiem szczerze, że podczas obrad używamy różnych sformułowań, czasami dosadnych. To nie oznacza, że powinniśmy utrudniać dyskusję poprzez dyskutowanie nad każdym mocniejszym sformułowaniem. Nie widzę złych intencji. Nie ma sensu nad tym dyskutować.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):

Wobec tego muszę przedstawić szerszy kontekst. W tym dniu był rozpatrywany raport na temat mowy nienawiści szerzącej się w Polsce w odniesieniu do mniejszości etnicznych i narodowych. Wyniki raportu wskazują, że te działania z roku na rok w zastraszającym tempie narastają. Pan Szymon Giżyński jest wiceprzewodniczącym Komisji, czyli powinien stać na straży wszystkich mniejszości narodowych i etnicznych. Jego wypowiedź była kpiną z przedstawionego raportu.

Takie zachowanie nie przystoi przewodniczącemu i posłowi. Jest wiceprzewodniczącym Komisji, która zajmuje się tymi tematami. Jego zachowanie było naganne. Bardzo bym prosiła, abyście spojrzeli państwo na szerszy kontekst. Po raz pierwszy zdarzyło się, że wiceprzewodniczący stoi w kontrze do osób, którymi powinien się zajmować i które powinien chronić. Swoim zachowaniem zaprzeczył temu, co powinien robić w tej Komisji.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Przeczytam zdanie z uzasadnienia. „Wiceprzewodniczący Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych” drwiącym tonem, w sposób licujący z powagą piastowanej funkcji stwierdził, że „jest szereg innych grup””. Licujący, czyli właściwy dla pozycji, którą zajmuje. W takiej sytuacji wniosek jest bezzasadny. Prawda, panie mecenasie?

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

To jest przejęzyczenie. Z tekstu wynika, że intencja autorów była inna. Nie chcę się wyzłośliwiać. Musimy brać pod uwagę intencje.

Nie dajmy się zwariować politycznej poprawności. Nie przesadzajmy. Niedługo nie będę mógł powiedzieć, że pani ładnie wygląda. Nie popieram pewnych sformułowań. Sam wolałbym tak nie powiedzieć, ale to nie znaczy, że ktoś nie może. Proponuję, żeby nie procedować nad tym wnioskiem i zakończyć postępowanie.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Pani poseł.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Mam propozycje, żebyśmy otrzymali stenogram. Wtedy podejmiemy ostateczną decyzję. Dobrze?

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Zakładam, że ta wypowiedź była drwiąca, ale dlaczego chcemy kontynuować tę sprawę?

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Chciałabym zapoznać się ze stenogramem.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Przepraszam, dyskutujemy nad wprowadzeniem wniosku pod obrady Komisji. Wniosek zgłoszony przez panią poseł można przyjąć tylko wtedy, gdybyśmy zdecydowali się na rozpatrzenie sprawy.

Popieram wniosek posła Długiego, aby nie rozpatrywać tego wniosku. Kto jest za? (3) Kto jest przeciw? (2).

Uznaliśmy, że wniosek dotyczący posła Giżyńskiego nie będzie procedowany.

Wniosek nr 43 to wniosek osoby prywatnej z Gdowa w sprawie dotyczącej posła Borysa Budki oraz posła Grzegorza Schetyny. Bardzo proszę. Czy ktoś z państwa chce zabrać głos?

Bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Panie przewodniczący, chętnie wysłuchałbym głosu pana mecenasa jako prawnika. Myślę, że to jest porównywalne do poprzedniego wniosku. Jeśli zaczniemy się zajmować takimi wypowiedziami, to będziemy siedzieć od rana do nocy.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Szanowni państwo, jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja nie podjęła inicjatywy rozpatrzenia sprawy oznaczenia nr 43.

Informuję członków Komisji, że dnia 29 kwietnia 2016 r. marszałek Sejmu przekazał do Komisji Etyki Poselskiej korekty do oświadczeń o stanie majątkowym pani poseł Małgorzaty Niemczyk, złożonych przez panią poseł w VII kadencji Sejmu i korekty PIT-37 za rok 2012, 2013 i 2014, z prośbą o wyrażenie opinii. W Sejmie VII kadencji Komisja w przypadku złożenia korekt do oświadczeń za okres od poprzedniej wyrażała opinię, iż poseł ma prawo do złożenia takich korekt bez zakreślenia ram czasowych dokonywania poprawek, a korekty powinny zostać dołączone do właściwych oświadczeń majątkowych oraz zamieszczone w systemie informacyjnym Sejmu.

Skoro Komisja Sejmu obecnej kadencji po raz pierwszy spotyka się z taką sprawą, powinna wystąpić do Biura Analiz Sejmowych o sporządzenie merytorycznej opinii na ten temat. Oczekuję, że Biuro Analiz Sejmowych udzieli nam odpowiedzi na pytanie, czy dopuszczalne jest złożenie przez panią poseł Małgorzatę Niemczyk korekt i uzupełnień do oświadczeń majątkowych za okres przypadający na poprzednią kadencję parlamentu, a także czy korekty powinny być udostępnione w systemie informacyjnym Sejmu niezależnie od daty ich złożenia.

Czy członkowie Komisji podzielają moje zdanie? Nie słyszę sprzeciwu. Zakładam, że oznacza to zgodę. Jako przewodniczący skieruję pismo do Biura Analiz Sejmowych.

Przechodzimy do rozpatrzenia pkt 4 porządku dziennego – sprawy bieżące. Informuję, że Prezydium Sejmu utrzymało w mocy uchwałę nr 1/VIII z dnia 9 lutego 2016 r. Komisji Etyki poselskiej w sprawie dotyczącej wypowiedzi pana posła Piotra Kalety, od której poseł złożył odwołanie. Wszystkie uchwały Komisji są więc prawomocne i zostały zamieszczone w systemie informacyjnym Sejmu. Będą też opublikowane w Kronice Sejmowej.

Czy ktoś chciałby zabrać głos w sprawach bieżących? Jeśli nie, to zamykam posiedzenie. Informuję, że protokół posiedzenia będzie wyłożony do wglądu w sekretariacie Komisji. Następne posiedzenie odbędzie się za tydzień.